Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII Radom, sobota dnia 23 lutego 1935 r. № 45.

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17—19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

Groźba powodzi nad Polską

Niespodziewany przypływ ciepła spowodował oddawna niespotykane zjawisko topnienia lodów w lutym i spływania rzek.

W miejscach, gdzie zatrzymały się kry lodowe sytuacja jest poważna, a nawet niebezpieczna. Pod Sandomierzem, gdzie kry lodowe uszkodziły most nastąpiło odprężenie. Zatory lodowe zatrzymały się pod Annopolem w powiecie opatowskim, gdzie poważnie uszkodziły stary drewniany most.

Lody zniosły zupełnie 10 lodołamaczy i cisną na filary mostu.

Sytuacja jest bardzo poważna.

Władze wojewódzkie w Kielcach zawezwały do pomocy pluton saperów z Przemyśla.

Aż do nadejścia pomocy wojska walkę z groźnym żywiołem prowadzi miejscowa ludność własnemi środkami.

Sygnalizują z Dęblina, że spiętrzyły się tam również duże zatory lodowe. I tam kry lodowe atakują most, jednak dotychczas lody nie wyrządziły żadnego uszkodzenia.

Na miejscu zmobilizowano oddziały saperów, które walczą z napierającemi lodami.

Również i w kilku innych miejscowościach notowano spiętrzenie się lodów, jednak szczęśliwie dotychczas zatory nie wyrządzają żadnych szkód.

Poważną sytuację pod Dęblinem komplikuje fakt, że dopiero wczoraj przed wieczorem ruszyły lody spod Zawichostu.

Napływu spiętrzonych lodów w miejscowościach położonych w górze Wisły należy spodziewać się w Warszawie najpóźniej w niedzielę. Nie będzie to jednak przybór groźny.

Poniżej Warszawy pod Wyszkowem lody ruszają przy stanie wody plus 2 metrów.

Pod Włocławkiem woda przybiera coraz groźniej. Władze zarządziły środki ostrożności. Główna uwaga skierowana jest na most na Wiśle, który chroniony jest przez łamacze lodów. Bez przerwy pracuje 50 robotników, broniących filarów przed naporem kry lodowej. Maksymalnego przyboru wody pod Włocławkiem spodziewają się w niedzielę.

Pod Toruniem utworzył się niebezpieczny zator lodowy. Wody gwałtownie zbierają. Również w Toruniu uwaga sztabu przeciwpowodziowego jest skoncentrowana na żelaznych mostach, gwałtownie atakowanych przez krę lodową.

Oddziały saperów wraz z zastępem robotników miejskich stosują środki ochronne, a minerzy rozsadzają większe skupienia lodów.

Pod Grudziądzem utworzył się również poważny zator lodowy, grożący rozlaniem się piętrzącej się wody. Kra płynie jedną trzecią szerokości rzeki.

Na Narwi pod Pułtuskiem zaczęło się pękanie lodów. Wzburzone fale rzeki płyną, niosąc duże zwały kry lodowej. Napływ kry do Wisły u ujścia Narwi spodziewany jest w sobotę w godzinach wieczorowych.

Na Bugu pod Drogoszowem utworzył się zator. Na miejscu groźnej sytuacji przybyły władze starościńskie które wydały zarządzenia rozsadzenia dynamitem groźnych zwałów.

Groźne wiadomości nadchodzą o sytuacji na Warcie, która gwałtownie wzbiera. Mieszkańcy wsi, położonych w okolicach Radomska, przeżyli dwie bezsenne noce, obawiając się, że zagrody ich zalane zostaną przez wezbraną rzekę. Stan wody jest bardzo wysoki i z godziny na godzinę podnosi się.

Kraków. Donoszą z Nowego Sącza, że dziś w godzinach rannych przy gwałtownym huku ruszył Dunajec. Wody gwałtownie wzbierają. Spłynięcia wód do Wisły pod Korczynem nie należy spodziewać się wcześniej, jak w poniedziałek.

Również donoszą z Przemyśla o gwałtownem pękaniu lodów na Sanie. W kilku miejscach utworzyły się groźne zatory. Wezwane oddziały saperów z poświęceniem życia pośpieszyły na ratunek i przy pomocy materjałów wybuchowych usunęły zwały lodów.

Nowa firma garbarska w Radomiu

W dniu 16 bm. została uruchomiona fabryka garbarska p. f. „Ideal" Haima Zammera przy ulicy Saskiej Nr. 6, która powstała na miejsce zlikwidowanej fabryki garbarskiej „Meta" Józefa Djamenta.

Nowo uruchomiona fabryka narazie zatrudnia 8 ludzi i 2 siły techniczne. Przewidywane jest w niedługim czasie zatrudnienie większej ilości robotników.

Samobójstwo pod przymusem

Berlin, 22.2. W Frankfurcie nad Menem rozpoczął się dziś sensacyjny proces przeciwko rodzinie Höfeldów, oskarżonych o usiłowanie zgładzenia ze świata w niezwykły sposób 14 letniej Hildy Höfeld. Zbrodnia ta, dokonana 6 grudnia r. ub., wywołała przez ujawnienie nieludzkiego postępowania Höfeldów ogromne wzburzenie w całych Niemczech.

Rodzice zarzucili 14 letniej Hildzie złe prowadzenie się, zresztą niesłusznie, bili ją, głodzili, maltretowali, wreszcie postanowili się jej pozbyć. Gdy 6 grudnia dziewczyna powróciła późno do domu, ojciec skatował ją batem i zmusił do napisania listu, że dobrowolnie popełnia samobójstwo.

Występni rodzice wraz ze starszą córką zaprowadzili dziewczynę na most nad Menem i kazali jej rzucić się w nurty rzeki.

Sterroryzowana Hilda wskoczyła do wody, a występni rodzice spokojnie poszli do domu.

Dziewczyna przeziębnięta w lodowatej wodzie zdołała dopłynąć do brzegu i doczołgać się w nocy do szpitala. Proces wzbudził w całych Niemczech ogromne zainteresowanie.

Główne wygrane

W ciągu wczorajszego ciągnienia padły następujące większe wygrane:

100.000 zł. na nr. 161896.
5.000 zł. na nr. 25400.
2.000 zł. na n-ry 131895 163432 127145 160819 148311 164478
1.000 zł. na n-ry 79082 42057.

Na ratuszu radomskim

W ciągu wczorajszego dnia w magistracie odbywało się przyjmowanie magistratu i przedsiębiorstw miejskich przez nowy zarząd miejski.

P.p. dr. Zaleski, Langert i adw. Szczawiński oraz inż. Radomski nie mogli jednak w ciągu jednego dnia podołać sprawie przekazania i objęcia władzy, przeto akt ten skończony zostanie prawdopodobnie dzisiaj.

Warsztaty bez karty rzemieślniczej będą zamknięte

Ministerstwo przemysłu i handlu rozesłało okólnik w sprawie zamykania warsztatów rzemieślniczych, prowadzonych bez karty rzemieślniczej.

Okólnik wskazuje, że rzemieślnicy, którzy nie posiadając niezbędnych kart rzemieślniczych, zgłosili się o nie w terminie, lecz nie otrzymali ich jeszcze sposobu niezałatwienia dotychczas przez właściwą izbę rzemieślniczą sprawy zaświadczenia o prawach nabytych, mogą tymczasowo prowadzić jeszcze bez karty rzemieślniczej warsztat, otwarty przed dniem 16 sierpnia r. ub. Muszą jednak w terminie do końca marca rb. uzyskać zaświadczenie właściwej izby rzemieślniczej o posiadaniu uprawnienia przemysłowego na podstawie stwierdzenia praw nabytych.

Warsztaty, których właściciele nie uczynią zadość temu warunkowi, będą zamknięte z mocy odpowiednich artykułów prawa przemysłowego. Jednakże odwołanie się właścicieli takich warsztatów do wyższej instancji wstrzymuje zamknięcie warsztatu.

Bezwłocznemu zamknięciu natomiast ulegają warsztaty, bez karty rzemieślniczej otwarte po dniu 15 sierpnia r. ub.

(ISKRA)

Na drucie telegraficznym

(—) Nagrodę za największą ilość synów we Włoszech otrzyma pani Genowefa Lamare, która powiła w tych dniach 23-go syna. Pani Lamare brała udział w ostatnich uroczystościach „Dnia matki" w Rzymie i otrzymała z rąk Mussoliniego nagrodę w kwocie 4.000 lirów jako matka 22 synów.

(—) Prokurator po dochodzeniu w sprawie katastrofy sterowca „Macon", orzekł, iż powodem katastrofy była wadliwa konstrukcja balonu.

(—) Dyrektor naczelny dziennika japońskiego „Yomiuri" Matsutaro Shoriki został zasztyletowany przez nieznanego osobnika. Po aresztowaniu zamachowca okazało się, iż jest on członkiem jednej z licznych tajnych organizacyj o charakterze wybitnie reakcyjnym. Zamach na dyrektora Matsutaro Shoriki przypomina zamach na dyrektora dziennika „Jiji". Prawdopodobnie w jednym i drugim wypadku była to zemsta za odmowę udzielenia subwencji na rzecz tajnej organizacji.

(—) Na wniosek frakcji narodowo-socjalistycznej uchwalono rozwiązać sejm gdański.

W czasie obrad doszło do burzliwych zajść. Hitlerowcy pobili dotkliwie komunistę Plenikowskiego, który pod ciosami upadł na ziemię. Prezydent senatu Greiser wezwał policję polityczną, która skonfiskowała stenogramy z posiedzenia, pisane przez dziennikarzy socjalistycznych.

Z inspektoratu pracy w Radomiu

W dniu wczorajszym Inspektor Pracy w Radomiu p. inż. Maciejewski rozpatrywał sprawę o nieprzestrzeganie zakazu zatrudnienia pracowników w święta i niedzielę.

Zostali ukarani ustawowo: Tajtelbaum Abram, zam. przy ul. Słowackiego 67 na 100 zł. grzywny, Cukier Szmul, zam. na przedmieściu Firlej na 30 zł. grzywny, Hofman Sura, zam. ul. Starokrakowska 4 na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu, Birenbaum Lipa, zam. przy ulicy Mireckiego 4 na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu i Kaliński Aron, zam. przy ulicy Nowogrodzkiej 10 na 200 zł. grzywny.

2.000 złotych okupu żądał bezrobotny od księdza

Proboszcz parafji Drugnia, powiat stopnickiego, ks. Antoni Marszałek otrzymał w domu 15 b. m. list anonimowy, w którym autor żądał od księdza Marszałka 2.000 zł. okupu. W razie niezłożenia okupu w umówione miejsce, oraz w razie zameldowania o tem policji autor listu groził księdzu Marszałkowi zabójstwem.

W czasie obserwacji policja ujęła autora anonimu Stefana Nowocienia, lat 24, zam. we wsi Drunia.

Nowocień przyznał, że jest autorem anonimu i oświadczył, że tylko chciał postraszyć ks. Marszałka.

Nowocień od kilku lat jest bezrobotnym.

Wczoraj przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

ZADANIA SAMORZĄDU

Według pojęć powszechnie już u nas ustalonych, a przeważnie zrealizowanych w ustawie z 23 marca 1933 r., samorząd nie stanowi samoistnej i niezależnej od Państwa organizacji, posiadającej przyrodzone prawa zwierzchnicze. Jest on administracją państwową, wykonywaną w granicach ustawy przez lokalne organy obywatelskie, powstałe z wyboru i niezależne hierarchicznie od administracji rządowej, jakkolwiek podległe jej nadzorowi sposobem określonym w ustawach.

Samorząd w znaczeniu materjalnem nie różni się zatem niczem od administracji rządowej. Jedno i drugie składa się na całość administracji Państwa. Różnica między temi dwoma rodzajami odministracji jest tylko formalna, a polega na odrębnym ustroju jednej i drugiej.

Niezależność hierarchiczna samorządu od administracji rządowej nie oznacza jednak bynajmniej, by jednostki samorządowe miały zupełnie wolną rękę w sosunku do Państwa. Ustawy określają ściśle zakres kompetencji samorządu i dzielą pewne zadania z zakresu administracji p u b l i c z n e j między administrację państwową, a samorząd terytorjalny. Odpowiednio do tego przekazują one pewne środki finansowe do dyspozycji samorządu, środki płynące zresztą z kieszeni tego samego podatnika, na którym opiera swoje dochody Skarb Państwa.

Stosunek budżetów samorządowych do państwowego utrzymał się u nas przez szereg lat na przeciętnym poziomie około 30%. Za rok 1933/34 w związku z akcją oszczędnościową spadł do 27%.

Samorząd w Polsce znajduje się w tej chwili w trudnem położeniu. Chęć odrobienia różnych zaniedbań z okresu niewoli, wytworzyła silny pęd inwestycyjny w całym szeregu dziedzin, należących do swobodnego zakresu działania i to stworzyło zbyt silne zadłużenie samorządu, które z końcem 1933 r. doszło do kwoty 1.370 miljn. zł. Obsługa tego zadłużenia wymaga około 130 do 140 miljn. zł. rocznie w budżetach samorządowych.

Minister Kościałkowski w swoim exposé budżetowem w Sejmie, doceniając w zupełności znaczenie samorządu, zapowiedział równocześnie, iż należy spotęgować wysiłki w kierunku dostosowania finansów samorządowych do zmniejszonych zdolności płatniczych społeczeństwa, mimo spadku budżetów samorządowych z 1261 miljn. zł. na 641 miljn. zł., t. j. o 50 procent.

Utrzymane być muszą tylko te prace i instytucje, które swą użytecznością i celowością wytrzymały próbę życia.

Polityka oszczędnościowa samorządu musi być dostosowaną do polityki ogólnej rządu. To jasne postawienie sprawy przez ministra spraw wewnętrznych jest słuszne i jest kategorycznym nakazem dla wszystkich czynników, które stają do pracy w samorządzie.

K. D.

Nowe uproszczenie w procedurze podatkowej

Minister skarbu wydał zarządzenie, które znosi dotychczasowy system powielania i rozsyłania do władz podległych okólników ministerstwa skarbu, a wprowadza natomiast zasadę wyłącznego ogłaszania ich w dzienniku urzędowym min. skarbu z datą obowiązkowego stosowania od dnia ich ogłoszenia.

Zarządzenie to będzie miało bardzo poważne znaczenie nietylko w zakresie zaoszczędzenia pracy, ale przedewszystkiem także i dlatego, że, dzięki niemu, można będzie uniknąć szeregu nieporozumień, jakie wynikały niejednokrotnie pomiędzy płatnikami podatków a urzędami różnych instancyj. Nie mogąc załatwić odwołań podatników, instytucje nieraz motywowały to brakiem właściwych instrukcyj i oczekiwaniem na okólniki lub dodatkowe wyjaśnienia władzy zwierzchniej.

Dzięki nowemu zarządzeniu, zainteresowani podatnicy będą mogli w tego rodzaju wypadkach powoływać się na odpowiedni okólnik i domagać się załatwienia sprawy zgodnie z wytycznemi tego zarządzenia.

Stan zatrudnienia w przemyśle polskim

Według danych, które wpłynęły od dnia 12-go do 19 go bm. do biura Głównego Inspektora Pracy w ministerstwie opieki społecznej, przyjęto do pracy we wszystkich gałęziach przemysłu na terenie Rzeczypospolitej ogółem 1.192 robotników, zwolniono zaś z pracy 453.

W przemyśle włókienniczym przyjęto do pracy **211 robotników** i zwolniono 77.

W **mineralnym** przyjęto do pracy 39 robotników.

W maszynowym i elektrotechnicznym zwolniono z pracy 34, a przyjęto 78 robotników.

W hutnictwie i mechanicznej przeróbce metali przyjęto ogółem do pracy 419 robotników, zwolniono zaś 83 osoby.

W górnictwie zwolniono z pracy 12 robotników.

W przemyśle drzewnym przyjęto do pracy 391 robotników, a zwolniono 179.

W budowlanym przyjęto do pracy 39-ciu robotników.

W spożywczym przyjęto 4 robotników i zwolniono 3-ch.

W przemyśle konfekcyjnym przyjęto 11-tu robotników. (ISKRA)

„NARADA"

co robotnikowi nic nie da

Jak to już zaznaczyliśmy w „Przeglądzie Tygodniowym" na dzień 17-ty lutego zwołana została przez PPS (CKW) t. zw. „Narada Robotnicza".

Był to pomysł tej części OKR warszawskiego, która reprezentuje w partji kierunek „lewicowy".

„Góra" partyjna początkowo sprzeciwiała się temu pomysłowi, jako wykraczającemu poza ramy statutowe. Ostatecznie jednak lewemu skrzydłu udało się swój pomysł przeforsować, i „Narada Robotnicza" odbyła się przy udziale 498 delegatów i około setki gości.

„Delegaci", oczywiście, byli przez władze partyjne PPS starannie dobrani, składali się głównie z funkcjonarjuszów partyjnych i sekretarzy związków zawodowych. Kolejarze nie wzięli udziału w „Naradzie", większe fabryki również nie obesłały jej przez swych delegatów. Nad całością przebiegu „Narady" czuwała umundurowana straż partyjna z „Akcji Socjalistycznej", która, jak wiadomo, jest pewnego rodzaju „gwardją" cekawistów.

Nie zaniedbano tak drobnego środka ostrożności, jak wyznaczenie delegatom stałych miejsc na sali obrad i obsadzenie „niepewnych" delegatów przez „pewnych", a to w celu uniknięcia niebezpieczeństwa wytworzenia się jakiegoś większego ciała zbiorowego o nastroju opozycyjnym.

Komuniści, którzy początkowo odnosili się sceptycznie do projektu „Narady", ostatecznie wzięli w niej udział w obydwóch swych odłamach (trockiści i stalinowcy, czyli, według terminologji rosyjskiej — opozycjoniści i prawowierni).

Z innych partyj socjalistycznych wzięły w „Naradzie" udział: „Bund", Poalej-Sjon (lewica) i Niezależna Socjal. P. P. (odłam Kruka).

Komuniści postawili wniosek o proklamowaniu strajku powszechnego. Wniosek ten został odrzucony znaczną większością głosów. Ta sama większość uchwaliła rezolucje, oczywiście, bardzo radykalne zarówno pod względem politycznym, jak i społecznym. Rezolucje domagają się walki z ustrojem kapitalistycznym, uwolnienia więźniów politycznych i t. d.

Naogół „Narada Robotnicza" stworzyła pozory, że partja „coś robi". Jednakże „Narada" nie jest sukcesem PPS na dalszy dystans, gdyż nie wyłoniła żadnego ciała stałego, ani nie określiła planu jakiejś akcji celowej. To świadczy dobitnie że samo powołanie do życia „Narady" jest tylko posunięciem taktycznem PPS CKW, pragnącej w ten sposób pozorować współpracę z „dołami".

Walka z kalectwem

ofiar wypadków przy pracy

Niedaleko Berlina znajduje się instytucja, która zasługuje na szczególną uwagę. Są to Zakłady lecznicze Czerwonego Krzyża, przeznaczone dla ofiar wypadków przy pracy.

Normalnie człowiek, który zostanie okaleczony przez maszynę — jeśli przeżyje wypadek, otrzymuje skromną rentę i przestaje być człowiekiem produktywnym, wartościowym dla społeczeństwa. Jest ciężarem dla wszystkich i sam odczuwa przykro swe kalectwo.

W Zakładach pod Berlinem podjęto ciekawą próbę przywrócenia ofiarom wypadków przy pracy zdolności do pracy. Oczywiście, nie dla wyzyskiwania ich, gdyż należną rentę otrzymują w dalszym ciągu, lecz w celu przywrócenia społeczeństwu wartościowego pracownika i poprawy losu tych ludzi.

Robotnik, który uległ wypadkowi przy pracy, podlega najpierw leczeniu. W leczeniu tem zgóry uwzględnia się moment przyszłej pracy, tak, że sposób wykonania operacji i obrania protezy przystosowany jest do tego zasadniczego celu. Następnie człowiek taki przechodzi wyszkolenie fizyczne. Drogą odpowiednich ćwiczeń, pod kierunkiem fachowców, starają się wyrobić w nim wszystkie narządy zastępcze, przysposobić go fizycznie i psychicznie do pracy. Uzyskuje się tu tak wspaniałe wyniki, że np. człowiek jednoręki, po odpowiedniem przeszkoleniu, zwycięża w boksie dwurękiego. Uzyskana sprawność daje mu poczucie pełnowartościowości — traci on poniekąd poczucie kalectwa. Wkońcu przechodzi przeszkolenie fachowe. W Zakładach uczą inwalidę pracować w dawnym, lub — jeśli to niemożliwe — w innym zawodzie, pomimo braku ręki lub nogi.

Przeszkolenie odbywa się pod kierunkiem odpowiednich inżynierów, którzy sporządzili dla tych ludzi specjalne, bardzo pomysłowe narzędzia. Wkońcu człowiekowi takiemu jeszcze wynajdują zajęcie.

Próba ta jest ze wszech miar godna uwagi i warto, zdaje się, aby i nasz Czerwony Krzyż zainteresował się tym eksperymentem i zainicjował podobną akcję w Polsce, gdzie posiadamy przeszło 100.000 inwalidów i ofiar wypadków przy pracy

Harcerze na szybowcach

Zarząd Główny LOPP. przydzielił szybownictwu harcerskiemu do użytku szybowiec typu „Wrona bis"

Powiększenie harcerskiego sprzętu szybowcowego pozwoli na intensywniejsze szkolenie pilotów szybowcowych, którzy już wykazali wielki postęp w tej dziedzinie sportu powietrznego. Harcerstwo polskie posiada dziś już sporą ilość szybowców, „pracują" w Harcerskich Zakładach Szybowcowych w Miłosnej pod Warszawą i w Goleszowie (Górny Śląsk).

Niedługo zostanie uruchomiona wielka szkoła szybowcowa, wyłącznie dla harcerzy. Widać że stale zwiększa się zainteresowanie wśród harcerzy lataniem bezsilnikowem.

Chorągiew radomska harcerzy posiada na swym terenie kilka zastępów szybowcowych, pomyślnie rozwijających się.

H.

Niepodzielna władza kobiet

W Stanach Zjednoczonych w stanie Georgia w miasteczku Oak Park sprawuje rządy burmistrza kobieta, panna Anny Jonston, gorąca krzewicielka równouprawnienia kobiet.

W ostatnich dniach wystąpiła p. Jonston z wnioskiem wymówienia pracy wszystkim urzędnikom mężczyznom, z których pracy nie jest pani burmistrz zadowolona. W wypadku, gdyby wnioskowi i żądaniom panny Jonston stało się zadość, miasteczko Oak Park byłoby jedynem, w którem władza spoczywałaby w rękach kobiet.

Amerykańskie kłopoty

Rząd Stanów Zjednoczonych poświęca wiele wysiłków na zwalczanie przestępstw i zbrodniczości w kraju. Jak pisze prasa amerykańska, jest to jeden z największych i najtrudniejszych problemów narodowych do rozwiązania. Jest on większy i trudniejszy od wojny cywilnej, większy i trudniejszy nawet od wielkiego problemu depresji i bezrobocia.

Zagadnienie to dotyczy bezpośrednio wszystkich ludzi, dotyczy ich moralnie i materjalnie osłabia jeśli nie zupełnie unicestwia ich ufność i wiarę w skuteczność funkcjonowania rządu i jego zdolność przeciwstawiania się skutecznego temu największemu złu społecznemu.

Zebrane przez departament sprawiedliwości statystyki zbrodniczości w Stanach Zjednoczonych są istotnie przygniatające i przygnębiające. Ze statystyk tych dowiadujemy się następujących ponurych faktów.

W 1.264 miastach amerykańskich, posiadających ogółem 49.470 686 ludności w jednym tylko roku 1933 dokonano 865.275 większych przestępstw.

W całych Stanach Zjednoczonych conajmniej miljon ludzi popełnia zbrodnię rok rocznie.

Narodowa komisja kryminologiczna stwierdza, że corocznie popełniane są w Stanach Zjednoczonych następujące przestępstwa.

Dwanaście tysięcy morderstw, trzy tysiące porwań, pięćdziesiąt tysięcy rabunków, pięć tysięcy podpaleń, sto tysięcy zgwałceń, czterdzieści tysięcy włamań.

Zbrodnia nietylko zagraża dobrobytowi i pomyślności narodu, ale podważa samo życie narodu.

Koszt zbrodni w pieniądzach obliczają na biljon dolarów.

Budujmy Szkoły Polskie zagranicą

Kronika

LUTY
23
SOBOTA
Piotra i Damjana.

...ry Aptek

...soboty na niedzielę apteka Łagodziń-

...JO-WARSZAWA

Sobota

...: audycja poranna, 12.10: koncert z płyt, ...ennik południowy, 13.05: zespół harmo- ...Wł. Kaczyńskiego i E. Goska, 15.45: ...sze nagrania na płytach, 16.30: teatr ...źni, 17: koncert zespołu Tadeusza Se-...kiego z udziałem solisty, 17.50: trudno- ...e towarzyskiego, 18: przegląd wydaw-...rolniczych, 18.15: recital fortepianowy ...rinówny, 18.45: w polskim Banku — ...n St. Weiss, 19: duety w wyk. Kamy ...ej (sopran) i Cecylji Izygrymówny, 19.20: ...cy Pampuchów—Lublińcu, 19.30: utwo-...wiolonczelę w wyk. Zofji Adamskiej, ...wiadomości sportowe, 20: mozaika kar-...owa, 20.45: dziennik wieczorny, 20.55: ...cujemy w Polce, 21: w muzykalnej ro-... kiedy jeszcze nie było radja, 21.45: ... społeczne w naszej liryce—szkic li-... 22.15: muzyka taneczna, 23.05: Kukuł-...ńska, 23.35: muzyka taneczna w wyk. ...ry Henryka Warsa, 24: retransmisja mu-...necznej z Londynu.

...Odczyt na Glinicach

...lokalu Komitetu Dzielnicowego ...na Glinicach, przy ul. Żabiej Nr. 64 ...24 lutego (niedziela) o godz. 16-ej ...południu), będzie wygłoszony od-...przez p. profesora Małuję p. t. „Stan ...odarczy i ustrój Polski". ...stęp bezpłatny.

...yjazd dla naszych harcerzy do Spały

...obec zbliżającego się zlotu harcer-...do Spały—Sekcja imprezowa Z. H. ...Radomiu urządza dużo imprez, — ...nając od dancingu w dniu **24 lu-**... rb. (**niedziela**) w salonach cu-... p. Przybytniewskiego. ...le wątpimy, że społeczeństwo ra-...kie poprze tę jutrzejszą imprezę.

...ziny urzędowania na poczcie

...inisterstwo poczt i telegrafów, w dąże-... jaknajwiększego udogodnienia klijenteli ...rzystaniu z usług poczty, zarządziło, aby ...y i agencje pocztowe w miejscowościach, ...odbywają się w oznaczone dni targi, ...ki, większe zjazdy i t. p., czynne były ...ch dniach bez przerwy obiadowej od ...8-ej do godz. 18 ej. ...otąd placówki te pracowały w godz. ...i godz. 15—18, a więc z przerwą trzy-...nną. Obecne zarządzenie ułatwi publicz-... przybywającej na targi i t. p. korzysta-... usług poczty, telegrafu i telefonu w cią-...łego czasu pobytu w tej miejscowości. ...Radomiu całodzienne, bez przerwy urzę-...nie zostało wprowadzone w dni czwart-

„Noc w kolonjach"

...k już informowaliśmy, w sobotę dnia 2 ...a w salonach D. O. K. P. w Radomiu, ...t Nr. 11, odbędzie się wielka zabawa ...wałowa p. n. „Noc w Kolonjach", urzą-... staraniem Kolejowego Oddziału Ligi ...iej i Kolonjalnej w Radomiu. ...ympatyczna ta impreza, zainteresowała ...ie sfery zwolenników idei morskiej ...njalnej, to też „Noc w Kolonjach" zapo-... się niezwykle interesująco.

...ertuar Kin

...INO „APOLLO" — „Antek Policmajster" ...atki Pata.
...KINO „ADRIA" — „Jej Wysokość Całuje" ...ozne spotkanie".
...NO „CZARY"—„Serce Indjanki", „Cu-...a rakieta" oraz Tygodnik Pata.

Ze Związku Techników w Radomiu

Na terenie Radomia wśród techników ze średniem wykształceniem oddawna wybitnie dawał się odczuć brak jakiegokolwiek zrzeszenia, które grupowały w sobie ten odłam ludzi o wspólnych celach i interesach. To też z radością technicy podjęli myśl Zarz. Gł. Zw. Tech. R. P. stworzenia Oddziału w Radomiu.

Oddział radomski powstał w marcu ubiegłego roku. Na zebranie ozganizacyjne przybyło ok. 100 techników.

Odtąd zaczęła się wytężona praca Zarządu nad zgrupowaniem w swych szeregach wszystkich techników ze średniem wykształceniem na terenie Radomia. Pierwszy rok istnienia był rokiem wytężonej pracy nad organizacją, rokiem zmagania się z trudnościami finansowemi, rokiem pokonywania bierności członków, aby mieć członków pełnowartościowych, wierzących we wspólny cel.

Dziś, oddział może pochwalić się dużym sukcesem. Zgromadził w swoich szeregach 140 członków i stał się jednym z liczebniejszych Oddziałów w Polsce.

Trzeba oddać słowa uznania Zarządowi Oddz. z prezesem p. Kowalczykiem R. i sekretarzem p. Zawadzkim W. na czele za pełną poświęcenia pracę dla rozwoju Związku. Te słowa uznania wyrazili wszyscy członkowie na Zwyczajnem Walnem Zebraniu Oddziału w dn. 30 stycznia wybierając powtórnie na rok 1935 ustępujący Zarząd.

Na zebraniu p. inż. Woczyński wygłosił referat p. t. „Fundusz pracy i Państw., Fund. Budowl., a przebudowa i rozbudowa Radomia".

Oddział radomski grupuje techników budowlanych, drogowych, mechaników i chemików.

W pracy nad podnoszeniem wiedzy technicznej Związek podzielił członków według specjalności na 3 sekcje fachowe: komunikacyjno-budowlaną pod przewodnictwem p. Białakonia, mechaniczną pod przew. p. Kowalczyka R., chemiczną pod przew. p. Jastrzębskiego F. Sekcje te chwilowo, z powodu braku lokalu mają bardzo utrudnioną działalność i nie mogą rozwinąć całego swego planu pracy.

Oprócz sekcyj fachowych Zarząd wyłonił jeszcze Sekcję zatrudnienia z przewodniczącym p. Gorbaczykiem A., która umożliwiła wielu bezrobotnym technikom uzyskanie pracy.

12 stycznia Sekcja imprez urządziła „Bal Techników", którego powodzenie świadczyło o przychylności społeczeństwa radomskiego dla Z.T.R.P.

Na zebraniu 30 stycznia Oddział Radomski postanowił przystąpić jako członek zbiorowy do Ligi Drogowej, ofiarując swoją współpracę przy zorganizowaniu Koła L. D. w Radomiu. Zebranie Organizacyjne L. D. w Radomiu odbyło się 16 bm. w sejmiku. Na zebranie został zaproszony Zarząd Główny — Ligi, reprezentowany przez 2 swych członków oraz przybyło dwadzieścia kilka najwybitniejszych jednostek Radomia z p. starostą i prezydentem na czele.

Na zebraniu zapadła uchwała utworzenia Oddz. Ligi Drogowej w Radomiu. Członkowie założyciele wyłonili Zarząd Oddziału L. D. w Radomiu.

Prezesem został wybrany p. Dunin Markiewicz dyr. Lasów Państw., viceprezesem p. inż. Rogiński dyr. kolei, sekretarzem p. Gorbaczyk A., skarbnikiem p. inż. Sopoćko.

Zawodowi złodzieje oskarżeni o kradzież — uniewinnieni

6 listopada ub. r. na targ do Skaryszewa udał się mieszkaniec Radomia Szmul Finkielsztejn. Za przywieziony i sprzedany towar uzyskał 82 zł., gdy jednak chciał powrócić do domu, stwierdził brak sakiewki, w której znalazła się gotówka.

Od osób stojących wpobliżu dowiedział się, że koło jego osoby kręcili się złodzieje radomscy.

Ponieważ podejrzenie padło na czterech zawodowych złodziejów z Radomia a mianowicie na Joska Rosenberga, Abrama Zefmana, Stefana Brzeskiego i Jana Gutowskiego postawiono ich w stan oskarżenia.

Sprawa ich znalazła się wczoraj w Sądzie Grodzkim. Żaden z oskarżonych do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że do Skaryszewa na ten dzień przybyli interesownie, zaś Brzeski, że go wogóle tego dnia w Skaryszewie nie było.

Ponieważ Finkielsztejn nie rozpoznał w oskarżonych tych, którzy koło niego się kręcili, ponieważ nie było wystarczających dowodów winy sąd wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Ar.

Zabawy

(—) W dniu 2 marca „Rodzina Leśnika" w Radomiu urządza w salach Dyrekcji Lasów zabawę taneczną „ostatki". Wstęp dla zaproszonych.

(—) 23 bm. w restauracji „Rzym" odbędzie się „dancing bridge", dochód przeznacza się na kolonje letnią pod wezwaniem św. Teresy.

Przed sensacyjnym procesem

W poniedziałek rozpocznie się przed sądem okręgowym sprawa karna przeciwko Stanisławowi Bednarskiemu, który zyskał sobie przydomek radomskiego „Kuby-Rozpruwacza".

Miarą zainteresowania tą, bądź co bądź, sensacyjną rozprawą jest kolportowana ostatnio pogłoska o tem, że na rozprawie w charakterze publiczności mogą być tylko ci „szczęśliwcy", którzy uzyskali z sekretarjatu sądu karty wstępu.

Jak sprawdziliśmy pogłoska ta nie odpowiada prawdzie, świadczy jednak o tem, ile zainteresowanie wzbudza osoba krwawego zbrodniarza, napiętnowanego charakterystycznym przydomkiem.

Z Międzyszkolnego Komitetu Rodzicielskiego

Dnia 9 b. m. odbyła się zabawa w salach teatru Rozmaitości urządzona przez Międzynarodowy Komitet Rodzicielski w Radomiu Ze sprawozdania widać, że dochód wyniósł 2.252 zł. 34 gr. Wydatki 726 zł. 18 gr.

Czysty zysk—1.526 zł. 16 gr.—został podzielony na odbytem w dniu 13 b. m. ogólnem zebraniu przedstawicieli Komitetów Rodzicielskich, przy współudziale Kierowników Szkół powszechnych, pomiędzy wszystkie szkoły—na dożywianie najbiedniejszych dzieci.

Tymczasowy Międzyszkolny Komitet Rodzicielski składa wszystkim paniom i panom, którzy przyczynili się do poparcia tej istotnie pożytecznej imprezy, szczere i serdeczne podziękowanie.

Kino Apollo

Dziś o godz. $3^1/_2$ i jutro w niedzielę o godz. 12 i $1^1/_2$ wyświetla prawdziwą perłę produkcji ameryk. „Nanę" z Anną Sten w roli gł. Ceny zniżone uprzystępnią wszystkim zobaczenie tego arcydzieła!

Kino Adria

Dziś 23-go lutego o godzinie 2 ej i w niedzielę o godz. 12 ej i 2-ej poranki dla młodzieży po cenach popularnych. Polska komedja „Pieśniarz Warszawy" w rol. głównych E. Bodo, M Znicz i W. Walter. Nad program: Tygodnik Fox'a. Ceny miejsc od 20 do 40 groszy.

Program dla młodzieży dozwolony.

Kino Czary

W sobotę i niedzielę **popołudniówka** urocza Anny Ondra w filmie p. t. „Baby" oraz dodatki dźwiękowe od 25 gr. do 49 gr.

Anons! „Bolero".

Dzięki ci serce, że o miłości umiesz śnić

Współczesny kompozytor piosenki nie sięga obecnie po laury sławy na drodze rewji. Rewja się kończy: prymat w dziedzinie piosenki zdobyło bezapelacyjnie kino. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę olbrzymi zasięg, jaki posiada ekran. Wszystkie współczesne przeboje „idą w lud" wyłącznie dzięki ekranowi.

Jednym z najwybitniejszych przebojów ostatnich miesięcy stała się prześliczna piosenka, której tytuł uwidoczniono w nagłówku, śpiewana przez nową parę amantów ekranu L. Utiesowa i L. Orłowej, bohaterów arcypysznego filmu sowieckiego pt. „Świat się śmieje" (Tytuł oryginalny Wiesołyje rebiata) Film ten będący nowością w dotychczasowej produkcji sowieckiej to najczystszej wody komedja muzyczna, naprawdę tak wesoła, że bez przesady można o niej powiedzieć, że jest kaskadą śmiechu.

(X)

Koło legjonistów — trzeciaków

Celem założenia koła okręgowego (miejscowego) b. leg. Trzeciaków, w dniu 4 marca, o godz. 18-tej odbędzie się zebranie w Związku Leg. w Radomiu, przy ul. Józefa Piłsudskiego Nr. 14, na które proszeni są wszyscy b. leg Trzeciacy, zamieszkali w miastach i powiatach Radom, Kozienice i Puławy.

Niezwykły dar żydów ze Zwolenia

dla parafji wsi Przyłęk

W roku 1933 właściciele posiadłości ziemskiej we wsi Przyłęk pow. kozienickiego, małżeństwo Janas, zezwoliło na terenach ich posiadłości wybudować plebanję. Zezwolenie takie powinno było, według ustawy notarjalnej poz. 241, być oparte na rejentalnym akcie, jednak ks. Klemens Słapczyński nie zaopatrzył się w odpowiedni dokument, uzyskawszy zezwolenie od Janasów.

Sytuacja materjalna u Janasów tak się pogorszyła, iż posiadłość ich została wystawiona na licytację, która odbyła się 1 czerwca 1933 r.

Na licytacji tej posiadłość tę nabyli Jakób Rechtman, Gołda Cwajgenberg i Icek Ziberman.

Ponieważ ks. Słapczyński nie zaopatrzył się w odpowiedni dokument, że miał zezwolenie od Janasów wybudować plebanję, grunt jak i budynki plebanji stały się automatycznie własnością nowych posiadaczy.

Że względu na to, iż powstała kwestja sporna między ks. Słapczyńskim, a nowymi właścicielami majątku o plebanję, adw. Swiątkowski wniósł pozew do sądu o unieważnienie licytacji i o przyznanie gruntu, na którym budynki plebanji są wystawione i budynki na rzecz parafji wsi Przyłęk.

Z ramienia właścicieli posiadłości stawał adw. Fenigsztejn. Ta niecodzienna sprawa znalazła się na wokandzie Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w dniu wczorajszym.

Powołując się na ustawę notarjalną poz. 241 właściciele majątku niechybnie sprawę wygraliby, lecz ci wspaniałomyślnie, nie czekając na wynik tej sprawy, przez swego adw. Fenigsztejna zaofiarowali parafji 2 morgi gruntu i wszystkie budynki plebanji, wybudowane na tym gruncie, z tem że raz na zawsze nie będą się procesować.

Oświadczenie powyższe adw. Fenigsztejn wywołało ogromne wrażenie na wszystkich obecnych na sali rozpraw.

Ks. Słapczyński w imieniu parafji dziękował hojnym ofiarodawcom za ich piękny dar.

Charakterystyczne, że przed rozprawą zwrócono się do właścicieli majątku, ofiarując im pewną sumę, Żydzi jednak odmówili i dopiero w sądzie oświadczyli, że ofiarują ziemię i budynki na rzecz parafji. **Ar.**

Oryginalne pomysły

bezrobotnych w Anglji

Jednym ze skutecznych środków zwalczania powszechnej dziś klęski kryzysu i bezrobocia, jest stwarzanie nowych zawodów i nieznanych dotąd sposobów zarobkowania.

Dwa takie nowe zawody wykonywane są obecnie w Anglji.

Jeden z nich polega na „miękczeniu" i uelastycznieniu twardego nowego obuwia. Zawód ten uprawiany był specjalnie przez kobiety, które wynajmują się do „rozchodzenia" nowego obuwia innych pań. Podobno jedna z kobiet, uprawiających ten oryginalny zawód, przebiegła już — 35.000 kilometrów.

Drugim sposobem zarobkowania w Anglji jest wynajmowanie się „na czternastego" do stołów biesiadnych. Stary przesąd głosi, że trzynastka przy stole przynosi nieszczęście. Pewien spryciarz zgłosił się do bogatego domu, w którym, jak wiedział, miało się odbyć przyjęcie dla trzynastu osób i oświadczył, że chętnie służyć będzie jako czternasty gość przy stole. Anglik ten ma na imię Ludwik, przezwano zaś go „Ludwikiem 14". Ma on dobre maniery, posiada wytworne ubranie, w którem występuje zawsze jako wynajęty, czternasty na różnych ucztach.

Przyznać trzeba, że pomysł ten jest wcale niezły i w łatwy sposób zapewnia owemu Anglikowi dobre pożywienie i wcale miłe spędzanie czasu. Poza tem w gotówce otrzymuje taki pan dwa funty szterlingów za obiad czy kolację, przy których jest czternastym przy stole.

Niestety, Polska — to nie Anglja.

Ze sportu

Walne zebranie K. S. 72 p. „Czarni"

Zarząd Klubu Sportowego 72 p. p. ni--Radom zwołuje na dzień 10 marca kalu Kasyna Podoficerskiego 72 p. p. roczne zebranie członków. Zebranie się o godz. 14-ej (2) w pierwszym a o godz. 14,30 w drugim. W drugim nie, będzie prawomocne bez względu na obecnych.

Porządek dzienny obejmuje spraw i wybór nowych władz.

Stosownie do statutu, członek Klub że zgłosić wniosek na 5 dni przed Zebraniem na ręce Zarządu.

Ze względu na bardzo ważne obecność członków konieczna.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie

Ze sportu

KS „Granat" (Skarżysko) jesiennym mistrzem piłkars

Jak wiadomo po weryfikacji Pilica — Granat mistrzem jesiennym dokręgu został KS „Czarni". Nie wolony tą decyzją KS „Granat" pr protest do okręgu w Częstochowie, kazując, że nie było podstawy przy walkoweru dla Pilicy, gdyż w meczu lica — Granat, wszyscy gracze Gr byli uprawnieni do gry. Decyzją gu w Częstochowie przyznano mist stwo jesienne Granatowi i obecnie jesienna przedstawia się następująco:

I miejsce — Granat.
II miejsce — Czarni.
III miejsce — RKS.

Jak widzimy z tego RKS zajął d ro trzecie miejsce i jest wprost nie miałe, co przyczyniło się do tego wieloletni mistrz Radomia uplasowa aż na trzeciem miejscu. Należy wie że RKS nie da się zdystansować in klubom i bezwzględnie zechce się bilitować w opinji publicznej, starają uzyskać mistrzowstwo piłkarskie w szem mieście.

Nowiny radjowe

Zeby nie wystawiać się na śmiech

Pomimo dokonanej po wojnie zn nej demokratyzacji obyczajów, dzięki rej znikła z naszego życia towarzys dawna surowość i powściągliwość, jednokrotnie zauważyć możemy u s i u innych pewne zasadnicze bra wykształceniu towarzyskiem. Te sytu w których niezupełnie jasno zdajemy bie sprawę, jak należy postąpić i temu niejednokrotnie popadamy w śmieszność.

O tychto kłopotach właśnie, które żdy zna z własnego doświadczenia, wić będzie przed mikrofonem rozgł poznańskiej w sobotę dnia 23 lutego godz. 17.50 pani Jadwiga Jastrzębska

Odczyt jej p. t. „Trudności życ warzyskiego" (z cyklu „Dom i rodz transmitować będą z Poznania wszy rozgłośnie polskie.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Adminis zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ — Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udzi

Druk Zakł. Druk.-Litogr. „J. K. Trzebiński" — Radom, Żeromskiego 28.